

Ks. Marek Kluz

ORCID: 0000-0002-2255-1431

UPJPII – Kraków

Przysięga sakramentalnego małżeństwa znakiem i mocą budowania komunii Kościoła w nauczaniu papieża Benedykta XVI

Słowa kluczowe: nauczanie Benedykta XVI, małżeństwo, przysięga, sakrament, miłość, wierność, uczciwość, Chrystus, Kościół, moralność

Keywords: teachings of Benedict XVI, marriage, oath, sacrament, love, faithfulness, honesty, Christ, Church, morality

W nauczaniu papieża Benedykta XVI małżeństwo jest przymierzem, przez które mężczyzna i kobieta tworzą ze sobą wspólnotę całego życia. Przymierze to zostało przez Jezusa Chrystusa podniesione do godności sakramentu¹. W Nim małżeństwo ochrzczonych staje się sakramentem, czyli znakiem Nowego i wiecznego Przymierza. „Charakter sakramentalny, jaki małżeństwo zyskuje w Chrystusie, oznacza zatem, że dar stworzenia został podniesiony do rangi łaski odkupienia”². Sakrament małżeństwa jest więc dla małżonków wielkim darem Chrystusa. Ale sakramentalność małżeństwa jest też ściśle związana z Kościołem. Małżeństwo wpisane w tajemnicę Kościoła uczestniczy w Jego zbawczym posłannictwie, staje się podmiotem działalności Mistycznego Ciała Chrystusa. „Dlatego Kościół – uświadamia Benedykt XVI – okazuje

¹ Por. Benedykt XVI, *Adhortacja apostolska „Verbum Domini”*, Kraków 2010 [dalej: VD], nr 85. Por. także M. Ozorowski, *Papieża Benedykta XVI nauka o miłości małżeńskiej*, „Rocznik Teologii Katolickiej” 12 (2013), nr 1, s. 27.

² Benedykt XVI, *Rodzina chrześcijańska wspólnotą wychowania i wiary. Przemówienie do uczestników Kongresu Diecezji Rzymskiej*, Watykan, 6 czerwca 2005, „L’Osservatore Romano” wyd. pol. 26 (2005), nr 9, s. 31.

szczególną bliskość duchową wszystkim, którzy oparli swoją rodzinę na sakramencie małżeństwa”³.

Tak więc sakrament małżeństwa uobecniający unię Chrystusa z Kościołem tworzy *communio personarum*. Benedykt XVI, powołując się na naukę św. Pawła, wskazuje wyraźnie na ścisłe powiązanie małżeństwa chrześcijańskiego z Chrystusem i Kościołem. „Nieprzypadkowo – mówił papież w jednej z katechez poświęconych małżeństwu Pryscylli i Akwili – w Liście do Efezjan Paweł porównuje więź małżeńską do oblubieńczej komunii, jaka istnieje między Chrystusem i Kościołem (por. Ef 5, 25–33)”⁴. Zdaniem papieża, więź łącząca Chrystusa z Kościołem jest przyczyną zaistnienia sakramentu małżeństwa⁵. Ta ontologiczna więź sakramentalnego małżeństwa z Chrystusem i Kościołem niesie ze sobą moralne zobowiązanie. „Żadne bowiem powołanie – twierdzi papież – nie jest sprawą prywatną, tym bardziej powołanie do małżeństwa, ponieważ jego horyzontem jest cały Kościół”⁶. A więc małżeństwo mocą udzielonej przez Chrystusa łaski sakramentalnej ma czynić tu na ziemi Kościół domem i szkołą komunii. Jak konkretnie małżonkowie przyczyniają się do budowania kościelnej komunii?

W punkcie wyjścia należy podkreślić, że mężczyzna i kobieta stają się wobec Chrystusa i Kościoła małżeństwem po wypowiedzeniu słów przysięgi. Trzy egzystencjalne słowa: „miłość”, „wierność” i „uczciwość” stanowią fundament duchowy ich wspólnoty. Mężczyzna i kobieta, zawierając sakramentalny związek małżeński, uroczą sobie ślubując sobie wzajemnie miłość, wierność i uczciwość aż do śmierci, a za świadka wypowiedzanych słów biorą Boga, prosząc Go jednocześnie o pomoc w wypełnieniu składanych ślubów. Przysięga małżeńska zobowiązuje więc dwoje ludzi do wspólnego życia w prawdzie wobec siebie, Boga i Kościoła.

³ Tenże, *Adhortacja apostolska „Sacramentum caritatis”*, Tarnów 2007 [dalej: SC], nr 27.

⁴ Tenże, *Małżonkowie Pryscylla i Akwila. Audiencja generalna*, Watykan, 7 lutego 2007, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 28 (2007), nr 5, s. 52. Por. tenże, *Piękno prawdy o małżeństwie objawionej przez Chrystusa. Przemówienie skierowane do pracowników Trybunału Roty Rzymskiej*, Watykan, 21 stycznia 2007, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 28 (2007), nr 5, s. 32.

⁵ Por. SC, nr 27. Por. także: VD, nr 85; Benedykt XVI, *Kościół jest zwiastunem pojednania między różnymi wspólnotami i religiami. Homilia podczas Mszy świętej na rozpoczęcie Synodu*, Watykan, 4 października 2009, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 30 (2009), nr 11–12, s. 5; Franciszek, *Adhortacja apostolska „Amoris laetitia”*, Częstochowa 2016 [dalej: AL], nr 72–73.

⁶ Benedykt XVI, *Ewangelizacja i rodzina są nieodłączne. Przemówienie do uczestników XX zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady ds. Rodziny*, Watykan, 1 grudnia 2011, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 33 (2012), nr 2, s. 30.

Słowa przysięgi małżeńskiej mają głęboki sens, który współcześnie nie zawsze jest rozumiany. Dlatego podjęcie problematyki związanej z przysięgą małżeńską, a więc miłością, wiernością i uczciwością, wymaga zarówno prezentacji pozytywnej i wciąż aktualnej nauki Kościoła na ten temat, jak też uwzględnienia dogłębnej refleksji nad współczesnymi uwarunkowaniami, które mają ogromny wpływ na przyjęcie nauczania moralnego Kościoła i zachowanie płynących z niego wymagań moralnych. Należy pamiętać, że słowa przysięgi małżeńskiej wyrażają nie tylko prawa i obowiązki, ale są także źródłem szczęścia i pokoju. Małżonkowie, deklarując wolę trwania razem w miłości, wierności i uczciwości, przyczyniają się również do budowania wspólnoty Kościoła.

1. Ślubuję ci miłość...

Nie ulega wątpliwości, że za fundamentalne należy uznać zobowiązanie małżonków do trwania we wzajemnej miłości. Błogosławieństwo sakramentalne potwierdza wzajemną miłość małżonków. Małżeństwo jest autentycznym związkiem dwojga osób, o ile ożywa je wzajemne obdarowanie miłością. Bez niej nie może się ono egzystencjalnie zrealizować. Powszechne powołanie do miłości w szczególności bowiem sposób urzeczywistnia się w miłości małżeńskiej, która w sakramencie zyskuje charakter przysięgi. Sobór Watykański II stwierdza otwarcie, że miłość jest „centrum małżeństwa i życia małżeńskiego”⁷. Na ten sam aspekt wskazał też Benedykt XVI w encyklice *Deus caritas est*, uwydatniając fakt, że miłość powinna być zawsze początkiem i siłą komunii i wspólnoty małżeńskiej⁸. Miłość jest jednym z najgłębszych źródeł małżeńskiej wspólnoty i gwarantem ludzkiego szczęścia na ziemi. W tej perspektywie należy się najpierw zastanowić i rozważyć, czym jest prawdziwa miłość i po czym poznać, że to, co jest deklarowane jako miłość, rzeczywiście nią jest.

Papież Benedykt XVI zauważa, że ludzie współcześni tęsknią do prawdziwej miłości, szukają jej, przeżywają dramat jej niespełnienia, a jednocześnie tak łatwo dają się porwać mirażom miłości „bylejakiej”, tak łatwo sięgają po jej namiastki. I rozczarowani do tych namiastek często mówią: „nie wierzę w miłość”. Podejście do miłości w dzisiejszym świecie ma wyraźnie charakter ambiwalentny. Z jednej strony, podkreśla się między innymi znaczenie miłości małżeńskiej, kładzie się szczególny akcent na partnerstwo w niej, można mówić o większym wyczuleniu

⁷ Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym* „*Gaudium et spes*”, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 2008 [dalej: KDK], nr 49.

⁸ Por. Benedykt XVI, *Encyklika „Deus caritas est”*, Kraków 2006 [dalej: DCE], nr 2.

na różne aspekty miłości społecznej itp. Z drugiej strony – jakże często sprowadza się miłość do czegoś, co nie jest godne tak się zwać⁹.

Wydaje się, że kluczowym tekstem dla odczytania istoty ludzkiej miłości jest soborowa Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*. Dokument ten stwierdza, że człowiek jest taką istotą, która odnajduje się w pełni tylko poprzez bezinteresowny dar z siebie samego¹⁰. W miłości zatem ważny jest ktoś inny, ktoś komu trzeba się dać. Myśl Soboru Watykańskiego II o miłości jako darze rozwija w swoim nauczaniu także Benedykt XVI, nazywany często „papieżem miłości”, ponieważ uczynił ją mottem swego pontyfikatu. Podczas modlitewnego czuwania w Walencji mówił, że „człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boże, aby kochać, i realizuje w pełni siebie samego jedynie wtedy, gdy szczerze czyni z siebie dar dla innych”¹¹. A zatem najgłębszą zasadą miłości, stanowiącą o jej istocie, jest bezinteresowny dar, przede wszystkim z tego, co człowiek ma najcenniejszego – jego własnego człowieczeństwa. I wskazuje tenże papież, że takiej altruistycznej, bezinteresownej miłości mamy uczyć się od Jezusa Chrystusa¹². Owo „bezinteresowne dawanie siebie” jako wyraz miłości, do której uzdolniony jest człowiek, ma według nauczania Jezusa charakter radykalny i decydujący o jego losie. Jest ono istotnym warunkiem naśladowania Jezusa, którego życie i działalność były totalnym, nieodwołalnym darem z siebie, aż po ofiarę z własnego życia. „Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich” (J 15, 13; por. 1 J 3, 16)¹³.

Możliwość realizacji takiej miłości jako zasadniczego prawa chrześcijańskiej egzystencji wymaga także otwierania się na przyjęcie daru. Albowiem – twierdzi Benedykt XVI w *Deus caritas est* – „człowiek nie może żyć wyłącznie w miłości ofiarnej, zstępującej. Nie może zawsze tylko dawać, musi także otrzymywać. Kto chce dawać miłość, sam musi ją otrzymywać w darze”¹⁴. Tak

⁹ Por. tenże, *Rodzina chrześcijańska wspólnotą wychowania i wiary...*, dz. cyt., s. 31.

¹⁰ Por. KDK, nr 24.

¹¹ Benedykt XVI, *Rodzina niezastąpionym dobrem dla narodów. Przemówienie podczas czuwania modlitewnego*, Walencia, 8 lipca 2006, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 27 (2006), nr 9–10, s. 14. Por. tenże, *Ukazujcie prawdę o ludzkiej miłości. Przemówienie do członków Papieskiego Instytutu Studiów nad Małżeństwem i Rodziną im. Jana Pawła II*, Watykan, 11 maja 2006, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 27 (2006), nr 8, s. 16.

¹² Por. DCE, nr 12. Por. także Benedykt XVI, *Encyklika „Caritas in veritate”*, Tarnów 2009, nr 1, 5; tenże, „*Miłujcie się wzajemnie, tak jak Ja was umiłowalem*” (J 13, 34). *Orędzie na XXII Światowy Dzień Młodzieży*, Watykan, 27 stycznia 2007, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 28 (2007), nr 3, s. 7–8.

¹³ Por. A. Nossol, *Chrześcijańska proegzystencja – istnienie i życie dla innych*, „Collectanea Theologica” 49 (1979), nr 2, s. 13–21.

¹⁴ DCE, nr 7.

więc miłość polega nie tylko na poświęcaniu się dla drugiej osoby, dawaniu jej siebie, ale także na przyjmowaniu daru.

Kto chce tylko dawać, a nie jest gotów przyjmować, kto chce tylko być dla drugich, a nie chce uznać, że sam żyje z dobrowolnego, nieoczekiwanego daru, czyjegoś daru „dla innych”, ten zapoznaje zasadniczą cechę bytu ludzkiego i tak musi wprost zniszczyć prawdziwy sens bycia jednych dla drugich. Wszelkie przezwyższanie siebie, by było owocne, wymaga odbierania od kogoś drugiego¹⁵.

Miłość przyjmowana od innych oraz innym ofiarowana jest zatem najważniejszą potrzebą, której nie da się niczym zastąpić.

Prawda ta nabiera szczególnego normatywnego znaczenia w odniesieniu do wspólnoty małżeńskiej. Małżeństwo bowiem jest nie tylko więzią życia i miłości, ale wolą zawarcia go jest wolą wzajemnego oddania i przyjęcia¹⁶. „Bóg stworzył istotę ludzką jako mężczyznę i kobietę, o równej godności, ale także z właściwymi im i dopełniającymi się cechami, aby oboje byli dla siebie darem, wzajemnie się doceniali i tworzyli wspólnotę życia i miłości”¹⁷. Prawdziwa miłość uwalnia więc od szukania siebie, od egoizmu, izolacji, pozwala zapomnieć o sobie i przekraczać siebie. Wyrzeczenie się siebie, dar z siebie, typowe dla prawdziwej miłości małżeńskiej, zakładają pełną wartość osoby współmałżonka, jego piękno i drogocенność. Dowodzą też, że współmałżonek w znaczeniu obiektywnym jest wart miłości. Miłość małżeńska zaczyna wtedy być rozumiana jako wzajemne oddanie się i przyjęcie przez mężczyznę i kobietę na sposób duchowy i cielesny¹⁸. W konsekwencji taka miłość – jak uczy papież Benedykt XVI – domaga się definitywności, w sensie wyłączności i w sensie *n a z a w s z e*¹⁹. Miłość bowiem obejmuje całość ludzkiej egzystencji w każdym jej wymiarze, także w wymiarze czasu, i ukierunkowana jest ostatecznie na wieczność. Taka miłość pozwoli odnaleźć wspólnocie małżeńskiej

¹⁵ J. Ratzinger, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, tłum. Z. Włodkowska, Kraków 1996, s. 247–248.

¹⁶ Por. Benedykt XVI, *Chrześcijańską miłość małżeńską można pojąć tylko sercem. Przesłanie do uczestników kongresu z okazji 40. rocznicy „Humanae vitae”*, Watykan, 2 października 2008, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 29 (2008), nr 12, s. 4. Por. także tenże, *Aby zbudować społeczeństwo o ludzkim obliczu. Homilia na zakończenie VII Światowego Spotkania Rodzin*, Mediolan, 3 czerwca 2012, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 33 (2012), nr 7–8, s. 22–23.

¹⁷ Benedykt XVI, *Aby zbudować społeczeństwo o ludzkim obliczu...*, dz. cyt., s. 22. Por. także, *Wrodzona zdolność do małżeństwa jest darem Stwórcy. Przemówienie do Trybunału Roty Rzymskiej*, Watykan, 21 stycznia 2009, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 30 (2009), nr 3, s. 16.

¹⁸ Por. A. Sarmiento, *Małżeństwo chrześcijańskie. Podręcznik teologii małżeństwa i rodziny*, Kraków 2002, s. 48–55.

¹⁹ Por. DCE, nr 6.

najgłębszy sens życia, a także odkryć Boga, który w tajemnicy wywyższenia Chrystusa na krzyżu dopełnił dzieła zbawienia i objawił prawdziwą miłość. Papież Franciszek podkreślił ten fakt w adhortacji apostolskiej *Amoris laetitia*, odwołując się do nauczania swojego poprzednika: „Benedykt XVI w encyklice *Deus caritas est* podjął temat prawdy o miłości między mężczyzną a kobietą, która wyjaśnia się w pełni jedynie w świetle miłości Chrystusa ukrzyżowanego”²⁰. Ta prawda urzeczywistnia się w Kościele, który Chrystus umiłował aż do oddania zań swego życia.

W sakramencie małżeństwa Chrystus włącza miłość małżonków w swoją miłość do Kościoła, dzięki czemu otrzymują oni zdolność do kochania się tak, jak Chrystus umiłował każdego człowieka. Małżeństwo podniesione do godności sakramentu jest darem miłości Wszechmogącego Boga do ludzi. Jest też wezwaniem małżonków do miłości na wzór samego Chrystusa. W Liście do Efezjan św. Paweł ukazuje nieskończoną miłość Chrystusa do Kościoła i podaje ją jako wzór dla wszystkich małżeństw: „Mężowie, miłujcie żony, bo i Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie” (Ef 5, 25). Przez sakrament małżeństwa miłość między dwojgiem ludzi zostaje włączona w miłość, którą Chrystus w sposób nieodwołalny miłuje Kościół. Papież Benedykt XVI pisze o tej analogii w adhortacji *Sacramentum caritatis*: „Miłość małżeńska jest znakiem sakramentalnym miłości Chrystusa do swego Kościoła, miłości, która ma swój punkt kulminacyjny w Krzyżu”²¹. Skoro Chrystus umiłował Kościół aż do oddania zań swego życia, także miłość wzajemna małżonków winna być zdolna do największych poświęceń i ofiar. W przeciwnym razie ludzka miłość nie byłaby realnym znakiem owej nadprzyrodzonej rzeczywistości – misterium Chrystusa i Kościoła. Zadaniem więc małżonków wynikającym z ich powołania, do którego są wezwani przez otrzymany sakrament, jest czynić wi działną miłość Chrystusa: być znakiem i żywymi świadkami miłości Chrystusa do Kościoła w różnych okolicznościach życia małżeńskiego. Małżonkowie uczą się tej ofiarnej miłości mocą wielkiego sakramentu²².

Mężczyzna i kobieta żyjący w małżeństwie uczestniczą w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa, ich miłość małżeńska jest w nie wpisana. Misterium paschalne skłania małżonków do ustawicznego wysiłku mającego na celu „odkupienie” ich miłości przez zwycięstwo nad grzechem. Natomiast Wniebowstąpienie inspirowuje ich do radości i nadziei²³. Sakramentalność małżeństwa

²⁰ AL, nr 70.

²¹ SC, nr 27.

²² Por. Benedykt XVI, *Ewangelizacja i rodzina są nieodłączne...*, dz. cyt., s. 30.

²³ Por. J. Grześkowiak, *Małżeństwo a misterium Chrystusa*, „Ateneum Kapłańskie” 77 (1985), nr 1–2, s. 195–201. Por także A. Szafrński, *Łaska sakramentu małżeństwa*, w: *Małżeństwo*

włącza więc małżonków w nadprzyrodzony porządek zbawienia, staje się rzeczywistością i znakiem zbawienia. Małżeństwo jako znak zbawienia jest jednocześnie środowiskiem zbawienia. W nim i przez nie dokonuje się zbawienie człowieka. Małżeństwo staje się więc miejscem łaski i uświęcenia²⁴. Podkreśla to Jan Paweł II w adhortacji apostołskiej *Familiaris consortio*: „Właściwym źródłem i pierwotnym środkiem uświęcenia małżeństwa i rodziny chrześcijańskiej jest sakrament małżeństwa”²⁵. Sakramentalne „tak” wypowiedziane przez małżonków staje się źródłem łaski i wezwaniem, któremu małżonkowie mocą tylko swojej miłości nie byliby w stanie sprostać. Dlatego właśnie Chrystus podnosi ów związek do rangi sakramentu i sam wchodzi w miłosną relację każdej pary małżeńskiej²⁶.

Sakramentalność pozwala małżonkom rozwijać ich wzajemną miłość dzień po dniu. Na ile będą oni otwarci na Chrystusa, na tyle Jego łaska będzie miała wpływ na tworzenie małżeńskiej komunii miłości. W tym kontekście staje się zrozumiałe, że sakrament małżeństwa jest nie tylko wielkim darem, ale także zobowiązaniem. Małżonkowie są zobowiązani do współpracy z łaską sakramentalną, by „nie była przyjmowana na próżno” (2 Kor 6, 1). Są to zobowiązania natury moralnej. Pod takim warunkiem sakrament tworzy i pozwala rozwijać prawdziwą komunie miłości małżeńskiej. Łaska sakramentalna nie pozwala małżeństwu stawać się związkiem wyizolowanym od świata. Dzięki obecności Chrystusa we wspólnocie tworzy się ognisko miłości²⁷. Jezus uczy miłości pełnej, aż do oddania swego życia za innych. Wspólnota w Panu staje się wspólnotą świętą, przymierzem z Bogiem i między sobą.

W rozumieniu papieża Benedykta XVI miłość małżeńska „jest tak dalece wywyższona przez łaskę, że staje się udziałem w miłości Chrystusa i Kościoła”²⁸.

i rodzina w świetle nauki Kościoła i współczesnej teologii, red. A. Szafrński, Lublin 1985, s. 105–106.

²⁴ W tej perspektywie Benedykt XVI zachęca „małżonków do szczególnego zaangażowania w dążenie do świętości, które dzięki łasce i sile płynącym z sakramentu małżeństwa, towarzyszy im przez całe życie”; Benedykt XVI, *Świętość rodzi się w rodzinie. Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”*, Castel Gandolfo, 30 sierpnia 2009, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 30 (2009), nr 10, s. 44–45.

²⁵ Jan Paweł II, *Adhortacja apostołska „Familiaris consortio”*, Częstochowa 1991 [dalej: FC], nr 56. Por. AL, nr 72.

²⁶ Por. D. Kuglin, *Miłość fundamentem życia rodzinnego i chrześcijańskiego*, „Sosnowieckie Studia Teologiczne” 9 (2009), s. 128–131. Por. także W. Bołoz, *Promocja osoby w rodzinie*, Warszawa 1998, s. 50–55.

²⁷ Por. Franciszek, *Adhortacja apostołska „Christus vivit”*, Kraków 2019, nr 266. Por. także M. Słowik, *Rodzina wspólnotą religijno-moralną*, Niepokalanów 1997, s. 49–51.

²⁸ Benedykt XVI, *Odrzucajcie niszczycielską moc nienawiści. Homilia podczas Mszy świętej na zbroczu Góry Przepaści, Nazaret, 14 maja 2009*, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 30 (2009), nr 7–8, s. 40.

Chrystus udziela łaski, by małżeństwo było prawdziwym przymierzem miłości, ale też domaga się współpracy małżonków. Oni jako szafarze sakramentu zapraszają Chrystusa do swojej wspólnoty. Chrystus przyjmuje to zaproszenie. Dzięki Jego obecności miłość małżeńska rozwija się, dojrzewa, staje się źródłem pokoju i szczęścia oraz widzialnym znakiem zbawienia²⁹.

2. Ślubuję ci wierność...

Sakrament małżeństwa, ustanowiony przez samego Boga od początku stworzenia (por. Rdz 2, 24) i potwierdzony przez Jezusa Chrystusa (por. Mt 19, 5–6), jest zbudowany na fundamencie wzajemnej miłości mężczyzny i kobiety, która ma swe źródło w Chryście. Jednak prawdziwa miłość musi być dobrowolna i wierna, inaczej nie jest żadną miłością. Jak uczy papież Benedykt XVI, „»tak« osobowe musi być zarazem »tak« oznaczającym publiczne przyjęcie odpowiedzialności, przez które małżonkowie zobowiązują się do wierności, gwarantującej również trwałość wspólnoty”³⁰. Zawierane przed obliczem wiernego Boga małżeństwo z definicji musi być zatem wierne. Bez wierności nie ma sensu.

Ślubowanie wierności przy zawieraniu sakramentalnego małżeństwa następuje tuż po przyrzeczeniu miłości. Wierność oznacza pewność odniesień, zaufanie, które rodzi się w miłości małżeńskiej i na którym można się oprzeć we wszystkich sytuacjach życia. Miłość i wierność wzajemnie więc na siebie oddziałują i jedno warunkuje i umacnia lub osłabia drugie. Odejście od wierności niszczy miłość. Tam znów, gdzie zanika miłość, wierność staje się trudna i bywa wówczas uważana za bezsensowną, krzywdzącą. Miłość i wierność są na tyle nierozłączne, że mówi się niekiedy o miłości wiernej³¹.

Wierność jest jedną z podstawowych cech Boga, przed którym zawierany jest sakrament małżeństwa. W Kościele wierność małżeńska jest odzwierciedleniem tej wierności, jaką Bóg ma wobec swego ludu. Tę prawdę uświadamia nam Katechizm Kościoła katolickiego: „Objawiając swoje imię, Bóg objawia równocześnie swoją wierność, która nie ma ani początku, ani końca, obejmuje zarówno przeszłość (»Ja jestem Bogiem ojca twego«, Wj 3, 6), jak i przyszłość

²⁹ Por. tenże, *Ewangelizacja i rodzina są nieodłączne...*, dz. cyt., s. 30.

³⁰ Tenże, *Rodzina chrześcijańska wspólnotą wychowania i wiary...*, dz. cyt., s. 31.

³¹ Por. tenże, *Epifania rodziny, wspólnoty miłości. Audiencja generalna*, Watykan, 6 czerwca 2012, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 33 (2012), nr 7–8, s. 26. Por. także I. Mroczkowski, *Ślubuję ci wierność*, w: *Miłość, wierność i uczciwość małżeńska. Przesłanie moralne Kościoła*, red. K. Jeżyna, T. Zadykiewicz, Lublin 2006, s. 17–19.

(»Ja będę z tobą«, Wj 3, 12)³². A na innym miejscu można przeczytać: „Bóg jest samą Prawdą, Jego słowa nie mogą mylić. Właśnie dlatego we wszystkim z pełnym zaufaniem można powierzyć się prawdzie i wierności Jego słowom”³³. „Człowiek, żyjąc w wierności jednemu Bogu – pisał Benedykt XVI w encyklice *Deus caritas est* – doświadcza siebie samego jako kochanego przez Boga i odkrywa radość w prawdzie, w sprawiedliwości – radość w Bogu, która staje się istotnym szczęściem”³⁴.

Dar sakramentu jest powołaniem i przykazaniem dla chrześcijańskich małżonków, aby pozostali wierni zawsze świętej woli Pana, bez względu na wszelkie próby i trudności. Ta święta wola Pana sformułowana jest wyraźnie w przykazaniu szóstym: „Nie cudzołóż” (por. Mt 5, 27), oraz w stwierdzeniu Apostoła Narodów, że cudzołożnicy nie wejdą do królestwa niebieskiego (por. 1 Kor 6, 9–10). Do wierności zobowiązują się małżonkowie nie tylko w wymiarze czynów zewnętrznych, lecz także w sferze myśli i pragnień. Dlatego też „każdy, kto pożądliwie patrzy na kobietę, już w swoim sercu dopuścił się z nią cudzołóstwa” (Mt 5, 28). Tylko ten, kto potrafi dochować wierności, zdolny jest także do przyjęcia odpowiedzialności za słowo, które przecież w bardzo wielu okolicznościach jest po prostu deklaracją, obietnicą złożoną na przyszłość. W życiu małżeńskim ta wierność danemu słowu jest szczególnie ważna, albowiem tworzy właściwy klimat zaufania. Im bardziej ludzie współcześni stają się wiarołomni i niewierni, im bardziej traktują wierność jako rodzaj zniewolenia albo uważają ją za niemożliwą, tym bardziej małżonkowie związani sakramentalnym węzłem powinni być jej wzorem³⁵.

Wierność jest jednym z najważniejszych znaków miłości, niejako jej moralnym blaskiem, dlatego też wierność słowu jest ostatecznie potwierdzeniem, że miłość potrafi przetrzymać wszystko. Wierność jest siłą duchową zwyciężającą upływ czasu i różne przeszkody, jest zdolnością do wytrwania w obliczu trudności, stania przy współmałżonku także w trudnych okolicznościach życia. Jest cnotą naturalną wpisaną w zdolność człowieka do miłości³⁶.

Na co dzień wierność małżeńska przejawia się w wielu konkretnych postawach. Od strony negatywnej chodzi zawsze o odrzucenie wszelkiej hipokryzji i wszelkich form zdrady, oszukaństwa i zawodności, a także niestało-

³² *Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 1994, nr 207.

³³ Tamże, nr 215.

³⁴ DCE, nr 9.

³⁵ Por. J. Salij, *Wierność jako fundament małżeństwa. Obrona trwałości i nierozzerwalności małżeństwa wobec postmodernistycznego kultu płynności*, „Teologia i Moralność” 4 (2008), s. 52–55.

³⁶ Por. J.F. Keenan, *Cnoty na co dzień*, tłum. B. Żak, Kraków 2003, s. 78–84.

ści i chwiejności, odrzucenie wszystkiego, co prowadziłyby do nadużycia zaufania. Od strony pozytywnej chodzi o lojalność i słowność, o uczciwe wypełnianie obietnic, o zwyczajną pamięć o współmałżonku, o jego sprawach i problemach. Takie zainteresowanie współmałżonkiem i solidarność z nim (szczególnie w trudnościach i kłopotach) wskazuje, że deklaracje słowne nie pozostają pustymi obietnicami. Kiedy zabraknie tej słowności, język ludzki staje się zwodniczy (por. Sof 3, 13; Jr 7, 8).

Z wiernością wiąże się ściśle postawa zaufania. Dlatego troska o budowanie go w relacjach małżeńskich jest bardzo istotnym potwierdzeniem odpowiedzialności za słowo. Porozumienie między małżonkami opiera się nade wszystko na zaufaniu. Stosunki małżeńskie, w których nie można by zakładać prawdomówności, byłyby właściwie niemożliwe. Prawdomówność rodzi zaufanie, a bez tego nie jest możliwe budowanie jakiegokolwiek wspólnoty małżeńskiej³⁷.

Mąż i żona są sobie wierni także wtedy, gdy trwają w jedności i wyłączności, i to tak długo, jak długo żyją. Wspomniał o tym Benedykt XVI już w swojej pierwszej encyklice: „Ze względu na ukierunkowanie zawarte w akcie stworczym *eros* kieruje człowieka ku małżeństwu, związkowi charakteryzującemu się wyłącznością”³⁸. Tak jak Chrystus i Kościół stanowią jedność, tak i małżonkowie mają być zjednoczeni. Jak Chrystus – Oblubieniec oddał się cały Kościołowi – Oblubienicy, tak mąż i żona mają oddać się sobie „totalnie”. Mają stać się uczestnikami tego pierwowzoru: Chrystus – Kościół. Chrystus tworzy komunie między osobami w małżeństwie i ze sobą. Komunia osób to Chrystus mieszkający w mężu i żonie, to jedność serc i ciał, to zjednoczenie w służbie życiodajnej miłości.

Ta wspólnota między sobą i z Chrystusem, w której małżonkowie uczestniczą i do której zostali włączeni przez sakrament, winna się wyrażać w ich codziennej egzystencji. „Jedność dwojga” winna być budowana na co dzień: kiedy doświadczają radości, ale także kiedy pojawiają się trudności. Podkreślił to papież Benedykt XVI w jednej z katechez:

Mysłą obejmuję wszystkich małżonków chrześcijańskich: razem z nimi dziękuję Panu za dar, jakim jest sakrament małżeństwa, i wzywam ich, aby dochowali wierności swojemu powołaniu w każdym okresie życia, „w radości i smutku, w zdrowiu i w chorobie”, jak przysięgali podczas obrzędu zaślubin³⁹.

³⁷ Por. I. Mroczkowski, *Ślubuję ci wierność...*, dz. cyt., s. 18–19.

³⁸ DCE, nr 11.

³⁹ Benedykt XVI, *Zadania rodziny we współczesnym świecie. Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”*, Watykan, 8 października 2006, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 27 (2006), nr 12, s. 33.

Przeżywanie jedności małżeńskiej oznacza niejednokrotnie wejście na drogę cierpliwości, przebaczenia. Jest to trudne i wymaga nieustannie gotowości rozpoczynania na nowo. Wspólna droga, bez wzajemnego zmęczenia sobą, przy uznaniu daru Bożego, jest zawsze łaską. Tworzenie „jedności dwojga” wymaga zatem, oprócz pomocy Boga, odpowiedzi i współpracy małżonków, dla dobra ich samych i dobra wspólnoty Kościoła.

„Jedność dwojga” ze swej natury wymaga również nierozzerwalności małżeństwa. Zwraca na to uwagę papież Benedykt XVI w adhortacji *Sacramentum caritatis*: „Wierna, nierozzerwalna i wyłączna więź, która łączy Chrystusa z Kościołem (...) łączy się z pierwotną antropologiczną zasadą, według której mężczyzna winien być złączony w sposób definitywny z jedną tylko kobietą i, na odwrót, ona z jednym tylko mężczyzną”⁴⁰. Tylko w ten sposób będzie możliwe przeżywanie małżeństwa jako wspólnoty życia i miłości. Nierozzerwalność jest istotnym wymiarem wspólnoty małżeńskiej; za jego sprawą, gdy raz została ona ustanowiona, już nie może być rozwiązana.

Nierozzerwalność małżeństwa – uzasadnia papież – nie wynika z nieodwołalnego zobowiązania zawierających je stron, ale jest wpisana w naturę „mocnej więzi ustanowionej przez Stwórcę” (Jan Paweł II, katecheza z 21 listopada 1979 r., n. 2). Zawierający małżeństwo muszą zaangażować się w sposób nieodwołalny właśnie dlatego, że takie jest małżeństwo w planie stworzenia i odkupienia⁴¹.

Na mocy sakramentalnego charakteru małżeństwa wzajemny związek małżonków staje się tym bardziej nierozzerwalny.

Chrystus, choć wie dobrze o niedoskonałości ludzkiej zdolności do miłości i wierności, wzywa wszystkich swoich uczniów: „wytrwajcie w miłości mojej” (J 15, 3). Prawdziwe i pełne wytrwanie w wierności jest możliwe tylko wówczas, kiedy będzie opierać się na uczestnictwie w miłości Chrystusa. Absolutnie bezwarunkowa i nieodwołalna wierność Chrystusa w stosunku do Kościoła, w której małżeństwo chrześcijańskie jest rzeczywistym i specyficznym uczestnictwem, stanowi najgłębszą rację i znaczenie nierozzerwalności. Z tego względu godni uznania i szacunku są małżonkowie, którzy „choć napotykać niemałe trudności, to jednak zachowują i rozwijają dobro nierozzerwalności”⁴². Ukazują w ten sposób Kościołowi i światu komunie wzajemnej miłości.

⁴⁰ SC, nr 28.

⁴¹ Benedykt XVI, *Piękno prawdy o małżeństwie objawionej przez Chrystusa...*, dz. cyt., s. 32. Por. A. Proniewski, *Promocja rodziny w nauczaniu Benedykta XVI*, „Studia nad Rodziną” 16 (2002), nr 1–2, s. 17.

⁴² FC, nr 20.

Tak więc trzeba stwierdzić, że zasady wierności w chrześcijańskim małżeństwie nie podlegają dyskusji. Trzeba je przyjąć jako absolutnie zobowiązujące, bez żadnych wyjątków, niezależnie od sytuacji. Nie jest to zakuwanie człowieka w niewolę, ale ukazanie najlepszego rozwiązania. Dotrzymanie ślubu wierności jest zadaniem, od którego spełnienia zależą losy małżeńskiej wspólnoty i osobistego szczęścia małżonków. Dochowaniu wierności małżeńskiej – zdaniem Benedykta XVI – pomaga łaska sakramentu oraz częsty udział w sakramentach świętych, zwłaszcza Eucharystii, która jako ofiara i trwały znak wiernej miłości Chrystusa do Kościoła staje się dla małżonków źródłem duchowej siły do wypełniania zobowiązań przysięgi małżeńskiej⁴³.

3. Ślubuję ci uczciwość...

Niezwykle istotnym komponentem przysięgi małżeńskiej jest też uczciwość. Pojęcie uczciwości małżeńskiej bazuje na pojęciu uczciwości w ogóle i obejmuje wiele wartości. Najczęściej rozumiana jest jako czystość intencji, zamiarów i prawdość życia. W tym trzecim znaczeniu jest zdolnością człowieka do bycia darem dla innych w duchu miłości. Człowiek prawy rozumie godność, szlachetność i wartość siebie i drugiej osoby⁴⁴.

Uczciwość rozumiana jako prawdość życia, prawdość postępowania jest przede wszystkim konsekwencją życia w prawdzie. Dlatego warunkiem zrozumienia istoty i znaczenia pojęcia „uczciwości małżeńskiej” jest życie prawdą. Tylko małżonek żyjący prawdą może być uczciwy i działać uczciwie. Uczciwość w życiu małżeńskim oznacza więc najpierw gotowość do życia w prawdzie i jawi się w pełni jako wartość moralna w blasku prawdy⁴⁵. Małżonek żyjący w prawdzie jest „prawdziwym” człowiekiem, to znaczy czyni wszystko zgodnie z wartością i godnością swojej osoby. Życie w prawdzie gwarantuje autentyczność i uczciwość, to znaczy również takie działanie człowieka, które zawsze będzie urzeczywistnieniem dobra. Człowiek, który za wartość naczelną przyjmuje dobro, staje się uczciwy. Można jednak znać prawdę, ale się nią nie kierować w życiu małżeńskim i jej nie przekazywać. Człowiek może zatem nie tylko „być prawdziwym”, ale też może niestety „być zafałszowanym”. Stąd wypływa ludzka uczciwość, ale także w drugiej postawie nieuczciwość. I taka sytuacja występuje często w życiu małżeńskim.

⁴³ Por. SC, nr 27, 28, 79.

⁴⁴ Por. M. Drożdż, *Uczciwość w blasku prawdy*, „Studia Socialia Cracoviensia” 4 (2012), nr 1, s. 61–62.

⁴⁵ Por. M. Pokrywka, *Prawdość serca. Wokół uczciwości małżeńskiej*, w: *Miłość, wierność i uczciwość małżeńska...*, dz. cyt., s. 97–98.

Bycie prawdziwym lub bycie fałszywym odzwierciedla stan ludzkiego sumienia. „W sumieniu dokonuje się owo szczególne sprzęgnięcie prawdziwości z powinnością, która przejawia się jako moc normatywna prawdy”⁴⁶. Bycie uczciwym małżonkiem oznacza więc także życie na co dzień wedle prawego sumienia. Bez prawdziwych i prawych sumień nie będzie uczciwości w myśleniu i działaniu. Stąd słuszne jest wołanie Benedykta XVI: „Jak ważne jest świadectwo par małżeńskich w perspektywie zdrowej formacji sumień i budowy cywilizacji miłości!”⁴⁷. Jest rzeczą oczywistą, że sumienie odnosi się do całego życia ludzkiego. Niemniej, z uwagi na istotne znaczenie tej sfery życia ludzkiego, uprawnione jest mówienie – oczywiście przez analogię – o „sumieniu małżeńskim” i o konieczności jego formacji pod kątem wspólnoty małżeńsko-rodzinnej. Naturalnie takie „sumienie małżeńskie” jest przejawem sumienia w ogóle, ale odniesionym do tego szczególnego aspektu życia moralnego, jakim jest przyjęcie powołania małżeńskiego i wypełnienie wszystkich zadań z niego płynących. Chrześcijańskie sumienie małżeńskie pozostaje więc w najściślejszym związku z całą wizją małżeństwa i normami etyki małżeńskiej, które wyrastają z ducha Ewangelii⁴⁸.

Chrześcijańscy małżonkowie powinni tak formować swoje sumienie, by nie stało się ono dla nich siłą niszczącą, lecz by było świętym miejscem, w którym mąż i żona, wzajemnie sobie pomagając, mogliby odczytać w pełni powołanie Boże i wypełnić je w duchu odpowiedzialnej miłości. Chrześcijańska formacja sumienia małżonków nie może więc odbyć się bez inspiracji miłości. Umocniona w sakramencie małżeństwa miłość mężczyzny i kobiety winna być stale odnoszona do Chrystusa. W tym odniesieniu chrześcijańscy małżonkowie będą się starali w sumieniu coraz bardziej rozpoznać prawdę, że miłość ma kształt krzyża, że wzywa nieustannie do daru z siebie, a więc jednocześnie do poświęcenia i ofiary⁴⁹.

Uczciwość małżeńska – oprócz formacji sumień – domaga się też postawy czystości. Czystość małżeńska stoi na straży wzajemnej uczciwości. Jej rola w służbie uczciwości małżeńskiej jest uszlachetniająca. Pozwala ona na dostosowywanie się do naturalnej struktury i celu tego współżycia. Inaczej mówiąc, małżonkowie mają podejmować współżycie seksualnie zgodne z naturalnym

⁴⁶ K. Wojtyła, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, Lublin 2000, s. 169.

⁴⁷ Benedykt XVI, *Odrzucając niszczycielską moc nienawiści...*, dz. cyt., s. 39.

⁴⁸ Por. Benedykt XVI, *Gdy człowiek postępuje wbrew sumieniu, rani sam siebie. Przemówienie z okazji zgromadzenia generalnego Papieskiej Akademii «Pro Vita»*, Watykan, 26 lutego 2011, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 32 (2011), nr 4, s. 14–15.

⁴⁹ Por. J. Nagórny, *Formacja chrześcijańskiego sumienia małżonków w perspektywie sakramentu pokuty i pojednania*, w: *Małżeństwo – przymierze miłości*, red. J. Misiurek, W. Słomka (Homo meditans XV), Lublin 1995, s. 127.

przeznaczeniem narządów płciowych. Uchroni ich to przed pogrążeniem się w cielesność, przesyt, zubożenie i oziębłość, a tym samym przed cudzołóstwem, niewiernością i zdradą⁵⁰. Naturalne współżycie nie czyni nic takiego, co by przeszkadzało i tym samym wykluczało poczęcie się dziecka. Wprawdzie współżycie małżeńskie nie zawsze jest płodne i małżonkowie mogą swobodnie korzystać z niepłodnych dni, ale nie wolno im samowolnie wkraczać w te sprawy i sztucznie czynić swoje współżycie niepłodnym przez stosowanie na przykład środków antykoncepcyjnych czy wczesnoporonnych. Mówił o tym jasno i zdecydowanie papież Benedykt XVI do uczestników kongresu z okazji 40-lecia encykliki *Humanae vitae*: „Żadna mechaniczna technika nie może zastąpić aktu miłości dwojga małżonków, którzy dzielą się sobą na znak większej tajemnicy, w której są głównymi postaciami i współuczestnikami stworzenia (...). Jako wierzący nie możemy nigdy dopuścić do tego, żeby dominacja techniki naruszyła jakość miłości i świętość życia”⁵¹. Zadaniem małżonków chrześcijańskich w dziedzinie zachowań seksualnych jest zatem uczciwe zachowywanie nauczania Magisterium Kościoła.

Czystość, której domaga się uczciwość małżeńska, pozwala dostrzec we współmałżonku pełnoprawną osobą ludzką, której w żadnej mierze nie powinno się „używać” ani krzywdzić⁵². Małżonkowie mają przeżywać jak najgłębsze oddanie się sobie i pełne miłości zjednoczenie osobowe. Małżeństwo nie zostało bowiem ustanowione jedynie w celu zrodzenia dzieci, ale również w tym celu, aby wzajemna miłość małżonków, okazywana we właściwym porządku, rozwijała się i dojrzewała. „W tym świetle – twierdzi papież – cnota czystości zyskuje nowy sens. Nie jest to »nie« wobec przyjemności i radości życia, ale wielkie »tak« dla miłości pojmowanej jako głębokie porozumienie osób”⁵³. Cnota czystości występuje tu więc w funkcji oszczędzającej, ucząc szlachetnego umiaru i liczenia się z drugą stroną. Uczy, że właściwą miarę określa nie tyle potrzeba własna, ile wzgląd na drugą, umiłowaną osobę i uczciwość względem niej.

⁵⁰ Por. A. Marcol, *Etyka życia seksualnego*, Opole 1998, s. 111–112.

⁵¹ Benedykt XVI, *Encyklika, która stała się znakiem sprzeciwu. Przemówienie do uczestników kongresu z okazji 40-lecia Encykliki Pawła VI „Humanae vitae”*, Watykan, 10 maja 2008, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 29 (2008), nr 6, s. 39–40.

⁵² Por. Benedykt XVI, *W rodzinie spotykają się ze sobą teologia ciała i teologia miłości. Przemówienie do uczestników spotkania zorganizowanego przez Papieski Instytut Studiów nad Małżeństwem i Rodziną im. Jana Pawła II*, Watykan, 13 maja 2011, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 32 (2011), nr 7, s. 27. Por. K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, Lublin 1982, s. 154.

⁵³ Benedykt XVI, *W rodzinie spotykają się ze sobą teologia ciała i teologia miłości...*, dz. cyt., s. 27.

Postawa czystości, której domaga się uczciwość w życiu małżeńskim, służy również całkowitemu opanowaniu popędu i powstrzymania się od wszelkich przyjemności płciowych, jeśli na skutek choroby, ciąży, wyjazdu lub innej przeszkody małżonkowie nie mogą normalnie podejmować współżycia. Jest również rzeczą chwalebną, gdy za obopólną zgodą małżonkowie powstrzymują się od współżycia, by dzięki temu lepiej i ofiarniej przeżyć na przykład czas adwentu czy wielkiego postu. Św. Paweł tak mówi o tej praktyce: „Mąż niech oddaje powinność żonie, podobnie też żona mężowi (...). Nie unikajcie jedno drugiego, chyba że na pewien czas, za obopólną zgodą, by oddać się modlitwie; potem znów wróćcie do siebie” (1 Kor 7, 3–5).

Uczciwość obowiązuje nie tylko w relacjach małżeńskich, ale także rodzicielskich. Benedykt XVI podkreśla, że „wzajemne obdarowywanie się sobą małżonków prowadzi do otwarcia na prokreację: pragnienie ojcostwa i macierzyństwa jest bowiem wpisane w serce człowieka”⁵⁴. Rodzicielstwo stanowi główny sens wspólnoty małżeńskiej. W nim tworzy się nowy rodzaj *communio personarum*. Istota małżeńskiego układu komunijnego polega na tym, że ojcostwo mężczyzny powstaje poprzez macierzyństwo kobiety i wzajemnie – macierzyństwo kobiety przez ojcostwo mężczyzny. W ten sposób kształtuje się nowy układ komunijny. Małżeńska komunია osób wymaga, aby małżonkowie wchodzili w ten układ z uczciwością i wielką odpowiedzialnością, żeby za każdym poczęciem i narodzeniem towarzyszyło im podmiotowe przeżycie wielkości rodzicielstwa⁵⁵. Dar rodzicielstwa tworzy nową więź i ściślejszą jedność między małżonkami. Dzieci wchodzą w małżeńską wspólnotę męża i żony, aby ją potwierdzić, umocnić i pogłębić. „Jeśli bywa inaczej, wówczas natychmiast trzeba pytać, czy egoizm, który z powodu grzeszności człowieka – kryje się także w miłości mężczyzny i kobiety, nie jest silniejszy od miłości”⁵⁶.

Należy zawsze pamiętać, że miłość do dziecka nie może pomniejszać wzajemnej miłości małżonków, ani tym bardziej nie może prowadzić do manipulacji relacji czy też do prób wygrywania uczuć do dziecka. Niestety, doświadczenie uczy, że nieraz małżeństwa przeżywają w tym obszarze głębokie kryzysy. Trzeba, aby małżonkowie zdawali sobie z tego sprawę i w razie potrzeby

⁵⁴ Tenże, *Rodzina uczy wartości ludzkich i chrześcijańskich oraz solidarności. Przemówienie do władz regionu Lacjum oraz miasta i prowincji Rzymu*, Watykan, 14 listopada 2011, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 32 (2011), nr 4, s. 7–8.

⁵⁵ Por. K. Wojtyła, *Rodzicielstwo a „communio personarum”*, „Ateneum Kapłańskie” 67 (1975), t. 84, s. 17–24. Por. także S. Smoleński, *Nauka Karola Kardynała Wojtyły o małżeństwie, w: Dar ludzkiego życia „Humanae vitae donum”*, red. K. Majdański, T. Styczeń, Lublin 1991, s. 89–90.

⁵⁶ Jan Paweł II, *List do rodzin*, Wrocław 1994 [dalej: LdR], nr 7.

skorzystali z pomocy poradni małżeńskich i rodzinnych celem naprawienia wzajemnych relacji.

Uczciwość małżeńska oznacza również obowiązek takiego postępowania w dziedzinie przekazywania życia, które jest zgodne z naturą. „Przekazywanie życia – uczy Benedykt XVI – wpisane jest w naturę, a jej prawa są niczym niepisana norma, którą wszyscy powinni się kierować. Wszelkie próby odwołania od tej zasady są jałowe i nie mają przyszłości”⁵⁷. Małżonkowie mają więc moralny obowiązek być otwartymi na każde potomstwo i przyjąć je z miłością. Zabijanie dzieci nienarodzonych jest moralnie niedopuszczalne. Jest to przewinienie, które godzi w godność człowieka, a także obraża samego Boga, który jest gwarantem przymierza małżeńskiego i dawcą życia⁵⁸. Prawdziwie odpowiedzialni małżonkowie są nastawieni pozytywnie na dar przekazywania życia, odrzucają negatywne i minimalistyczne nastawienie w podejmowaniu tej decyzji. Ochrona poczętego życia jest zatem wielkim zobowiązaniem powołania chrześcijańskiego małżonków⁵⁹.

Uczciwie przeżywany sakrament małżeństwa znajduje swoje urzeczywistnienie również na płaszczyźnie wychowawczej. „Poprzez sakrament małżeństwa zadanie wychowawcze rodziców nabiera godności i charakteru powołania, stając się prawdziwą i w ścisłym sensie »posługą« Kościoła w dziele budowania jego członków”⁶⁰. Sakrament małżeństwa jest dla małżonków źródłem, duszą i normą wychowania. Uczciwość w małżeństwie gwarantuje stałość tej wspólnoty i atmosferę miłości niezbędną w wychowaniu. Właściwe wychowanie w rodzinie powinno dotyczyć wszystkich dziedzin życia ludzkiego: biologicznej, emocjonalnej, psychicznej, społecznej, religijnej i moralnej⁶¹. A więc

⁵⁷ Benedykt XVI, *Encyklika, która stała się znakiem sprzeciwu...*, dz. cyt., s. 40.

⁵⁸ Benedykt podkreśla w jednym z przemówień, że „fundamentalnym prawem człowieka, podstawą wszystkich innych praw, jest prawo do życia. Obejmuje ono życie od poczęcia do naturalnego kresu. Aborcja nie może zatem być prawem człowieka – jest jego zaprzeczeniem”; por. Benedykt XVI, *Chcę być rzecznikiem tych, którzy nie mają głosu. Przemówienie do przedstawicieli świata polityki*, Wiedeń, 7 września 2007, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 28 (2007), nr 10–11, s. 18; tenże, *Otoczmy opieką osoby zranione. Przemówienie do uczestników kongresu poświęconego pładze aborcji i rozwodów*, Rzym, 5 kwietnia 2008, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 29 (2008), nr 5, s. 27–28; tenże, *Aborcja nie rozwiązuje problemów społecznych. Przemówienie do Włoskiego Ruchu Obrony Życia*, Watykan, 12 maja 2008, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 29 (2008), nr 6, s. 41–42.

⁵⁹ Por. J. Nagórny, *Istota odpowiedzialnego rodzicielstwa*, w: *Odpowiedzialni za życie i miłość. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej przez Duszpasterstwo Rodzin Diecezji Bielsko-Żywieckiej*, red. E. Burzyk, Bielsko-Biała 1994, s. 45.

⁶⁰ FC, nr 38. Por. Benedykt XVI, *Ewangelizacja i rodzina są nieodłączne...*, dz. cyt., s. 30.

⁶¹ Por. Sobór Watykański II, *Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim „Gravissimum educationis”*, nr 1, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekrety, deklaracje*, dz. cyt. Podobnie stwierdza Kodeks prawa kanonicznego: „Rodzice mają najcięższy obowiązek i najpierwsze

„rodzina jest miejscem formacji integralnej”⁶². Wydaje się jednak, że fundamentalne znaczenie w przeciwstawieniu się dzisiejszemu permissywiizmowi moralnemu na płaszczyźnie wychowania ma właściwie ukształtowana sfera religijna i moralna⁶³. W wychowaniu religijno-moralnym chodzi o to, by dzieci postępowały jak prawdziwi chrześcijanie, zdolni – przez wierność darowi wiary – do oświecenia i kształtowania społeczeństwa po chrześcijańsku. Trzeba więc dopomóc im w ocenie wartości religijno-moralnych wedle prawego sumienia i do przyjmowania owych wartości przez osobisty wybór, jak również w doskonalszym poznawaniu i miłowaniu Boga. To zadanie najlepiej może wypełnić uczciwa wspólnota małżeńsko-rodzinna⁶⁴.

Podsumowanie

Na podstawie powyższych rozważań można skonstatować, że w wielkim sakramencie Chrystusa i Kościoła małżonkowie odkrywają fundament i przeszczeń dla swojego powołania i życia.

Przysięga małżeńska określa, a zarazem ustanawia to, co jest dobrem wspólnym małżeństwa i rodziny (...). Słowa przysięgi małżeńskiej orzekają o tym, co stanowi wspólne dobro – naprzód małżeństwa, z kolei zaś rodziny. Dobrem wspólnym małżonków jest miłość, wierność i uczciwość małżeńska oraz trwałość ich związku aż do śmierci⁶⁵.

Sakrament małżeństwa zawiera więc w sobie wyraźne zobowiązania do trwania w miłości, wierności i uczciwości. Są to zobowiązania moralne. Małżeństwo buduje się na ich gruncie. Małżonkowie przysięgający sobie miłość, wierność i uczciwość deklarują wolę nieczynienia niczego, co mogłoby zniszczyć ich wzajemną relację. Pozytywnie oznacza to stwarzanie w przyszłości wszelkich warunków, które będą budowały ich wspólny związek.

Chrystus w sakramencie umacnia miłość, wierność i uczciwość małżeńską. W ten sposób sakramentalna wspólnota małżeńska staje się źródłem świętości i środowiskiem zbawienia, a także znakiem i mocą w budowaniu komunii Kościoła, co wyraźnie potwierdzają słowa papieża Benedykta: „Rodzina

prawo troszczenia się zgodnie, według swoich możliwości, o wychowanie potomstwa zarówno fizyczne, społeczne i kulturalne, jak i moralne oraz religijne” (kan. 1136).

⁶² Franciszek, *Encyklika „Laudato Si”*, Kraków 2015, nr 213.

⁶³ Por. M. Kluz, *Wychowanie chrześcijańskie w rodzinie w dobie permissywiizmu moralnego*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 2 (2007), s. 364–374. Por. także J. Mastalski, *Wychowanie religijne. Istota i wyzwania*, „Analecta Cracoviensia” 33 (2001), s. 451–455.

⁶⁴ Por. Benedykt XVI, *Rodzina chrześcijańska wspólnotą wychowania i wiary...*, dz. cyt., s. 32.

⁶⁵ LdR, nr 8.

oparta na sakramencie małżeństwa jest szczególnego rodzaju urzeczywistnieniem Kościoła, który jest wspólnotą zbawioną i zbawiającą, zewangelizowaną i ewangelizującą”⁶⁶.

Bibliografia

- Benedykt XVI, „*Miłujcie się wzajemnie, tak jak Ja was umiłowalem*” (J 13, 34). *Orędzie na XXII Światowy Dzień Młodzieży*, Watykan, 27 stycznia 2007, „L’Osservatore Romano” wyd. pol. 28 (2007), nr 3, s. 7–9.
- Benedykt XVI, *Aborcja nie rozwiązuje problemów społecznych. Przemówienie do Włoskiego Ruchu Obrony Życia*, Watykan, 12 maja 2008, „L’Osservatore Romano” wyd. pol. 29 (2008), nr 6, s. 41–42.
- Benedykt XVI, *Aby zbudować społeczeństwo o ludzkim obliczu. Homilia na zakończenie VII Światowego Spotkania Rodzin*, Mediolan, 3 czerwca 2012, „L’Osservatore Romano” wyd. pol. 33 (2012), nr 7–8, s. 22–23.
- Benedykt XVI, *Adhortacja apostolska „Sacramentum caritatis”*, Tarnów 2007.
- Benedykt XVI, *Adhortacja apostolska „Verbum Domini”*, Kraków 2010.
- Benedykt XVI, *Chcę być rzecznikiem tych, którzy nie mają głosu. Przemówienie do przedstawicieli świata polityki*, Wiedeń, 7 września 2007, „L’Osservatore Romano” wyd. pol. 28 (2007), nr 10–11, s. 16–19.
- Benedykt XVI, *Chrześcijańską miłość małżeńską można pojąć tylko sercem. Przesłanie do uczestników kongresu z okazji 40. rocznicy „Humanae vitae”*, Watykan, 2 października 2008, „L’Osservatore Romano” wyd. pol. 29 (2008), nr 12, s. 4–5.
- Benedykt XVI, *Encyklika „Caritas in veritate”*, Tarnów 2009.
- Benedykt XVI, *Encyklika „Deus caritas est”*, Kraków 2006.
- Benedykt XVI, *Encyklika, która stała się znakiem sprzeciwu. Przemówienie do uczestników kongresu z okazji 40-lecia Encykliki Pawła VI „Humanae vitae”*, Watykan, 10 maja 2008, „L’Osservatore Romano” wyd. pol. 29 (2008), nr 6, s. 39–40.
- Benedykt XVI, *Epifania rodziny, wspólnoty miłości. Audiencja generalna*, Watykan, 6 czerwca 2012, „L’Osservatore Romano” wyd. pol. 33 (2012), nr 7–8, s. 25–26.
- Benedykt XVI, *Ewangelizacja i rodzina są nieodłączne. Przemówienie do uczestników XX zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady ds. Rodziny*, Watykan, 1 grudnia 2011, „L’Osservatore Romano” wyd. pol. 33 (2012), nr 2, s. 30–31.
- Benedykt XVI, *Gdy człowiek postępuje wbrew sumieniu, rani sam siebie. Przemówienie z okazji zgromadzenia generalnego Papieskiej Akademii «Pro Vita»*, Watykan, 26 lutego 2011, „L’Osservatore Romano” wyd. pol. 32 (2011), nr 4, s. 14–16.
- Benedykt XVI, *Kościół jest zwiastunem pojednania między różnymi wspólnotami i religiami. Homilia podczas Mszy świętej na rozpoczęcie Synodu*, Watykan,

⁶⁶ Benedykt XVI, *Ewangelizacja i rodzina są nieodłączne...*, dz. cyt., s. 30.

- 4 października 2009, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 30 (2009), nr 11–12, s. 4–5.
- Benedykt XVI, *Małżonkowie Pryscylla i Akwila. Audiencja generalna*, Watykan, 7 lutego 2007, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 28 (2007), nr 5, s. 51–52.
- Benedykt XVI, *Odrzućcie niszczycielską moc nienawiści. Homilia podczas Mszy świętej na zboczu Góry Przepaści*, Nazaret, 14 maja 2009, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 30 (2009), nr 7–8, s. 39–40.
- Benedykt XVI, *Otoczmy opieką osoby zranione. Przemówienie do uczestników kongresu poświęconego pładze aborcji i rozwodów*, Rzym, 5 kwietnia 2008, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 29 (2008), nr 5, s. 27–28.
- Benedykt XVI, *Piękno prawdy o małżeństwie objawionej przez Chrystusa. Przemówienie skierowane do pracowników Trybunału Roty Rzymskiej*, Watykan, 21 stycznia 2007, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 28 (2007), nr 5, s. 31–33.
- Benedykt XVI, *Rodzina chrześcijańska wspólnotą wychowania i wiary. Przemówienie do uczestników Kongresu Diecezji Rzymskiej*, Watykan, 6 czerwca 2005, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 26 (2005), nr 9, s. 30–33.
- Benedykt XVI, *Rodzina niezastąpionym dobrem dla narodów. Przemówienie podczas czuwania modlitewnego*, Walencja, 8 lipca 2006, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 27 (2006), nr 9–10, s. 14–16.
- Benedykt XVI, *Rodzina uczy wartości ludzkich i chrześcijańskich oraz solidarności. Przemówienie do władz regionu Lacjum oraz miasta i prowincji Rzymu*, Watykan, 14 listopada 2011, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 32 (2011), nr 4, s. 7–9.
- Benedykt XVI, *Świętość rodzi się w rodzinie. Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”*, Castel Gandolfo, 30 sierpnia 2009, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 30 (2009), nr 10, s. 44–45.
- Benedykt XVI, *Ukazujcie prawdę o ludzkiej miłości. Przemówienie do członków Papieskiego Instytutu Studiów nad Małżeństwem i Rodziną im. Jana Pawła II*, Watykan, 11 maja 2006, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 27 (2006), nr 8, s. 16–17.
- Benedykt XVI, *W rodzinie spotykają się ze sobą teologia ciała i teologia miłości. Przemówienie do uczestników spotkania zorganizowanego przez Papieski Instytut Studiów nad Małżeństwem i Rodziną im. Jana Pawła II*, Watykan, 13 maja 2011, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 32 (2011), nr 7, s. 25–27.
- Benedykt XVI, *Wrodzona zdolność do małżeństwa jest darem Stwórcy. Przemówienie do Trybunału Roty Rzymskiej*, Watykan, 21 stycznia 2009, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 30 (2009), nr 3, s. 14–17.
- Benedykt XVI, *Zadania rodziny we współczesnym świecie. Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”*, Watykan, 8 października 2006, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 27 (2006), nr 12, s. 33.
- Bołoz W., *Promocja osoby w rodzinie*, Warszawa 1998.
- Drożdż M., *Uczciwość w blasku prawdy*, „Studia Socialia Cracoviensia” 4 (2012), nr 1, s. 53–63.
- Franciszek, *Adhortacja apostolska „Amoris laetitia”*, Częstochowa 2016.
- Franciszek, *Adhortacja apostolska „Christus vivit”*, Kraków 2019.

- Franciszek, *Encyklika „Laudato Si”*, Kraków 2015.
- Grześkowiak J., *Małżeństwo a misterium Chrystusa*, „Ateneum Kapłańskie” 77 (1985), nr 1–2, s. 195–201.
- Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Familiaris consortio”*, Częstochowa 1991.
- Jan Paweł II, *List do rodzin*, Wrocław 1994.
- Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 1994.
- Keenan J.F., *Cnoty na co dzień*, tłum. B. Żak, Kraków 2003.
- Kluz M., *Wychowanie chrześcijańskie w rodzinie w dobie permissywnizmu moralnego*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 2 (2007), s. 364–374.
- Kodeks prawa kanonicznego*, Poznań 1984.
- Kuglin D., *Miłość fundamentem życia rodzinnego i chrześcijańskiego*, „Sosnowieckie Studia Teologiczne” 9 (2009), s. 125–138.
- Marcol A., *Etyka życia seksualnego*, Opole 1998.
- Mastalski J., *Wychowanie religijne. Istota i wyzwania*, „Analecta Cracoviensia” 33 (2001), s. 451–462.
- Mroczkowski I., *Ślubuję ci wierność*, w: *Miłość, wierność i uczciwość małżeńska. Przesłanie moralne Kościoła*, red. K. Jeżyna, T. Zadykiewicz, Lublin 2006, s. 13–25.
- Nagórny J., *Formacja chrześcijańskiego sumienia małżonków w perspektywie sakramentu pokuty i pojednania*, w: *Małżeństwo – przymierze miłości*, red. J. Misiurek, W. Słomka (Homo meditans XV), Lublin 1995, s. 101–127.
- Nagórny J., *Istota odpowiedzialnego rodzicielstwa*, w: *Odpowiedzialni za życie i miłość. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej przez Duszpasterstwo Rodzin Diecezji Bielsko-Żywieckiej*, red. E. Burzyk, Bielsko-Biała 1994, s. 27–57.
- Nossol A., *Chrześcijańska proegzystencja – istnienie i życie dla innych*, „Collectanea Theologica” 49 (1979), nr 2, s. 13–21.
- Ozorowski M., *Papieża Benedykta XVI nauka o miłości małżeńskiej*, „Rocznik Teologii Katolickiej” 12 (2013), nr 1, s. 19–42.
- Pokrywka M., *Prawość serca. Wokół uczciwości małżeńskiej*, w: *Miłość, wierność i uczciwość małżeńska. Przesłanie moralne Kościoła*, red. K. Jeżyna, T. Zadykiewicz, Lublin 2006, s. 87–104.
- Proniewski A., *Promocja rodziny w nauczaniu Benedykta XVI*, „Studia nad Rodziną” 16 (2002), nr 1–2, s. 13–32.
- Ratzinger J., *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, tłum. Z. Włodkowa, Kraków 1996.
- Salij J., *Wierność jako fundament małżeństwa. Obrona trwałości i nierozzerwalności małżeństwa wobec postmodernistycznego kultu płynności*, „Teologia i Moralność” 4 (2008), s. 51–59.
- Sarmiento A., *Małżeństwo chrześcijańskie. Podręcznik teologii małżeństwa i rodziny*, Kraków 2002.
- Słowik M., *Rodzina wspólnotą religijno-moralną*, Niepokalanów 1997.
- Smoleński S., *Nauka Karola Kardynała Wojtyły o małżeństwie*, w: *Dar ludzkiego życia „Humanae vitae donum”*, red. K. Majdański, T. Styczeń, Lublin 1991, s. 80–94.
- Sobór Watykański II, *Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim „Gravissimum educationis”*, w: *Sobór Watykański II, Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 2008, s. 479–509.

- Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Poznań 2008, s. 824–982.
- Szafranski A., *Łaska sakramentu małżeństwa*, w: *Małżeństwo i rodzina w świetle nauki Kościoła i współczesnej teologii*, red. A. Szafranski, Lublin 1985, s. 99–120.
- Wojtyła K., *Miłość i odpowiedzialność*, Lublin 1982.
- Wojtyła K., *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, Lublin 2000.
- Wojtyła K., *Rodzicielstwo a „communio personarum”*, „Ateneum Kapłańskie” 67 (1975), t. 84, s. 17–24.

Streszczenie

Przysięga sakramentalnego małżeństwa znakiem i mocą budowania komunii Kościoła w nauczaniu papieża Benedykta XVI

W publikacji podjęto, w oparciu o nauczanie Benedykta XVI, problematykę związaną z przysięgą małżeńską, a więc miłością, wiernością i uczciwością małżeńską. Zaprezentowano pozytywną i wciąż aktualną naukę Kościoła na temat słów przysięgi małżeńskiej, jak też uwzględniono refleksję nad współczesnymi uwarunkowaniami, które mają ogromny wpływ na przyjęcie nauczania moralnego Kościoła i zachowanie płynących z niego wymagań. Słowa przysięgi małżeńskiej mają głęboki sens, który współcześnie nie zawsze jest rozumiany. Przysięga małżeńska zobowiązuje dwoje ludzi do wspólnego życia w prawdzie wobec siebie i Boga. To rodzaj „umowy” przed Panem Bogiem, który wzmacnia związek i udziela łaski. Małżonkowie, deklarując wolę trwania razem w miłości, wierności i uczciwości, przyczyniają się również do budowania komunii Kościoła.

Summary

The oath of sacramental marriage as a sign and power to build the Church communion in the teachings of Pope Benedict XVI

This paper takes up, based on the teachings of Benedict XVI, the problem related to marriage vows, and thus love, fidelity and honesty. What has been presented in the paper is a positive and a still current teaching of the Church on marriage vows' words. What has also been included is a reflection on the contemporary context which has a huge impact on the adoption of the moral teaching of the Church as well as on preserving the benefits of its requirements. Marriage vows' words have a deep meaning which is not that always properly and entirely understood by today's people. Marriage vow commits two persons to live together in truth with themselves and with God. It is a kind of "agreement" before God that strengthens the relationship and gives grace. By declaring their will to stay together in love, loyalty and honesty, the spouses also contribute to building the communion of the Church.